

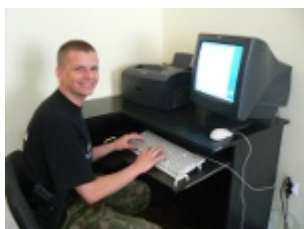
Nadodrzański Oddział Straży Granicznej

<https://nadodrzański.strazgraniczna.pl/nad/aktualnosci/8049,Funkcjonariusz-SG-honorowym-dawca-krwi.html>
04.04.2026, 02:23

Funkcjonariusz SG honorowym dawcą krwi

07.06.2010

Chor. SG Piotr Lejczak oddaje krew średnio co dwa miesiące od 1992 r. Łącznie oddał już ponad 17 litrów krwi. Decyzja o zostaniu krwiodawcą, wiąże się ze świadomością, że być może nasza krew uratuje życie innego człowieka. Krew jest lekiem szczególnym, bowiem nie udało się wytworzyć jej syntetycznego zamiennika. Trzeba dodać, że jest niezbędna w ratowaniu życia i zdrowia ofiar wypadków oraz osób cierpiących na rozmaite choroby. Jak wynika z danych statystycznych, liczba krwiodawców jest bardzo mała w stosunku do potrzeb jakie wykazują szpitale, najczęściej z powodu tego, że w społeczeństwie pokutuje przeświadczenie, że jest to zabieg niebezpieczny, co jest niezgodne z prawdą. Dowodem na to, że jest to zabieg bezpieczny i że warto oddawać krew jest nasz funkcjonariusz z Placówki Straży Granicznej w Zgorzelcu, chor. SG Piotr Lejczak, który od 1992 roku jest honorowym dawcą krwi. Oddał jej ponad 17 litrów !!!.



Chor. SG Piotr Lejczak oddaje krew średnio co dwa miesiące od 1992 r. Łącznie oddał już ponad 17 litrów krwi. Decyzja o zostaniu krwiodawcą, wiąże się ze świadomością, że być może nasza krew uratuje życie innego człowieka. Krew jest lekiem szczególnym, bowiem nie udało się wytworzyć jej syntetycznego zamiennika. Trzeba dodać, że jest niezbędna w ratowaniu życia i zdrowia ofiar wypadków oraz osób cierpiących na rozmaite choroby. Jak wynika z danych statystycznych, liczba krwiodawców jest bardzo mała w stosunku do potrzeb jakie wykazują szpitale, najczęściej z powodu tego, że w społeczeństwie pokutuje przeświadczenie, że jest to zabieg niebezpieczny, co jest niezgodne z prawdą. Dowodem na to, że jest to zabieg bezpieczny i że warto oddawać krew jest nasz funkcjonariusz z Placówki Straży Granicznej w Zgorzelcu, chor. SG Piotr Lejczak, który od 1992 roku jest honorowym dawcą krwi. Oddał jej ponad 17 litrów !!!.

Chor. SG Lejczak wstąpił w szeregi Straży Granicznej w 1995 roku, najpierw służył w GPK w Sieniawce, później w Strażnicy w Bielawie a od 2004 roku służy w Placówce w Zgorzelcu. Jak sam mówi "przygoda" z krwiodawstwem zaczęła się od tego, gdy w 1992

roku w trakcie odbywania zasadniczej służby wojskowej oddał krew po raz pierwszy z chęci uzyskania należnych wówczas z tego tytułu dwóch dni wolnego. Wtedy też, jak sam przyznaje, pojawiła się myśl, że w ten sposób można bezinteresownie pomagać innym. Namówił też do oddawania krwi kilku kolegów. Według niego jest to sposób na zwiększenie poczucia bezpieczeństwa własnego i spokoju o bezpieczeństwo zdrowia i życia osób najbliższych. Nie ma z tego żadnych skutków ubocznych, częstotliwość oddawania krwi zależy tylko i wyłącznie od dawcy, pod warunkiem, że nie jest oddawana częściej niż co dwa miesiące. Chor. SG Piotr Lejczak mówi, że mimo profitów przysługujących z tytułu honorowego dawcy, np. zniżki na niektóre leki, rejestracja w placówkach medycznych poza kolejnością, nie korzysta z nich, oddaje krew z wielką ochotą, mając na uwadze to, że może tym samym przyczynić się do uratowania komuś życia.